

Premier Tusk tupnął?

19 grudnia 2010

„Projekt raportu MAK w sprawie katastrofy smoleńskiej jest bezdyskusyjnie nie do przyjęcia” powiedział wczoraj będąc jeszcze w Brukseli Premier Donald Tusk komentując wysłanie przez stronę polską 150 stron uwag i innych materiałów do 210 stron tego raportu. Premier Tusk się zdenerwował, tupnął, zareagował zdecydowanie, nagle zmienił stanowisko, taka jest większość komentarzy jakie pojawiły się w polskich mediach po tej wypowiedzi.

Nie znamy treści raportu ale można się domyślać, że jego wymowa jest jednoznaczna, winna katastrofy jest polska załoga, słabo przygotowana i nie reagująca na zdecydowane dyspozycje kontrolerów lotniska ze Smoleńska, którzy nie pozwalali lądować samolotowi z polską delegacją na pokładzie.

W świetle tego wszystkiego co już temat katastrofy wiemy, w w świetle tych wszystkich kłamstw strony rosyjskiej o 4- krotnym podchodzeniu do lądowania, nieznajomości rosyjskiego przez polskich pilotów, rozbijania łomami i cięcia wraku samolotu piłami motorowymi przez rosyjskich żołnierzy, w świetle jak się wydaje przekazania przez Rosjan sfałszowanych stenogramów rozmów w kabinie pilotów, tych wszystkich komunikatów z wieży „na kursie i na ścieżce „ nie mających żadnego związku z faktycznym położeniem samolotu, strona polska nie miała innego wyjścia jak zgłosić te liczne uwagi i w ten sposób ratować twarz przed polską opinią publiczną.

Rosjanie zapewne na te uwagi się oburzą, choć nie wykluczam, że część z nich, tych mniej znaczących dla głównej konkluzji swojego raportu, po prostu przyjmą, pokazując w ten sposób swoją otwartość na współpracę ze stroną polską, a wszystko w ramach konwencji chicagowskiej, którą tak ochoczo przyjął Donald Tusk do wyjaśnienia przyczyn katastrofy smoleńskiej.

Ponieważ ta konwencja narzuca brak jawności i dla raportu MAK jak i uwag strony polskiej do niego to zapewne prędko się nie dowiemy jaka jest zawartość obydwu dokumentów ale zapamiętamy, że Premier Tusk był bardzo stanowczy w sprawie walki o prawdę o katastrofie smoleńskiej.

A że nic nie wskórał, trudno co robić, Rosja to wielki i wymagający partner. I PR-owsko jest wszystko w porządku, bo chyba dla nikogo nie ulega najmniejszej wątpliwości, że każdy krok jaki ma zrobić Premier Tusk w sprawie smoleńskiej katastrofy jest wcześniej badany przy pomocy sondaży.

Od Rosjan w tej sprawie już w formule konwencji chicagowskiej już nie uzyskamy wiele więcej. Jesteśmy zdani na ich łaskę i niełaskę i nawet nie możemy być pewni czy kiedykolwiek przekażą nam oryginały czarnych skrzynek.

A przecież nie pójdziemy z nimi na wojnę w sprawie wyjaśniania przyczyn katastrofy smoleńskiej jak to już zapowiadali niektórzy przedstawiciele rządu, i nie ma takich ofiar jakich nie powinniśmy ponieść ,żeby nasze stosunki z Rosją uległy poprawie jak to „zgrabnie ujął” prezydencki doradca prof. Tomasz Nałęcz .

Jak się wydaje nas porażkę skazana jest w sprawie wyjaśniania przyczyn katastrofy smoleńskiej polska prokuratura. Abstrahując już od sposobu w jaki ona działa jest skazana w swoich badaniach na materiały przekazane jej przez prokuraturę rosyjską a ta mimo dobrego klimatu współpracy o jakiej bez przerwy się mówi przekazuje tylko te, które uzna za stosowne.

Jeżeli po 8 miesiącach od katastrofy nie dotarły do Polski wszystkie protokoły sekcji zwłok ofiar, jeżeli do tej pory nie ma protokołu przesłuchania najważniejszej osoby będącej na wieży i wydającej dyspozycje kontrolerom to jak można prowadzić odpowiedzialnie śledztwo w Polsce. Być może za jakiś czas pojawią się zarzuty dla urzędników z Kancelarii Premiera czy MON przygotowujących ten feralny lot ale raczej niczego

więcej nie można się po polskiej prokuraturze spodziewać.

Premier Tusk zaostrzył swoje stanowisko w sprawie raportu MAK ale tak wychodziło z badań opinii publicznej wcześniej na tą okoliczność zamówionych.

Trzeba było także zaostrzyć retorykę, żeby w przyszłości powiedzieć Polakom, robiłem w tej sprawie wszystko co mogłem ale więcej się od Rosjan nie udało uzyskać. I większość Polaków te wytłumaczenia przyjmie.

Autor: Zbigniew Kuźmiuk

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)